

WYROK Z DNIA 27 STYCZNIA 2003 R.

SNO 59/02

Przewodniczący: sędzia SN Stanisław Zabłocki.

Sędziowie SN: Dorota Rysińska, Herbert Szurgacz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego z powodu odwołania Ministra Sprawiedliwości od wyroku sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 25 października 2002 r., sygn. akt (...)

- 1) zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wymierzył obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego karę dyscyplinarną nagany;
- 2) kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 25 października 2002 r. sędzia Sądu Rejonowego został uznany za winnego tego, że w okresie od dnia 4 czerwca 2001 r. do dnia 4 lipca 2001 r. pełniąc funkcję Przewodniczącego V Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego dopuścił się rażącej i oczywistej obrazy przepisów § 385 ust. 2 oraz § 387 ust. 1 w związku z § 63 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz.218 ze zm.) w ten sposób, że nie zabezpieczył w sposób wskazany w § 385 ust. 2 i § 387 ust. 1 powołanego rozporządzenia złożonych przez powoda „A.(...) P.(...)” S.A. w B. papierów wartościowych w postaci weksli w sprawie sygn. akt (...), tj. za winnego czynu przewidzianego art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i za to na podstawie tego przepisu w związku z art. 109 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzono obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia.

Powyższy wyrok został zaskarżony odwołaniem przez Ministra Sprawiedliwości w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Skarżący zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do przypisanego przewinienia służbowego i wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zaostrenie orzeczonej kary i wymierzenie, na podstawie art. 109 § 1 pkt 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych kary usunięcia z zajmowanej funkcji.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie Ministra Sprawiedliwości zasługuje na uwzględnienie. W toku postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym obwiniony nie negując faktów nie przyznawał się do winy twierdząc, że istniała praktyka sądów w Polsce polegająca na przechowywaniu

dołączonych do pozwu weksli w aktach sprawy, że ponadto obowiązek zabezpieczenia weksli spoczywa na osobie sędziego referenta, a nie na Przewodniczącym Wydziału i wreszcie, że w myśl obowiązujących przepisów weksel powinien zostać zabezpieczony już na etapie biura podawczego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dokonał trafnej interpretacji przepisów § 385 ust.2 oraz § 387 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 218 ze zm.). Z powołanych przepisów wynika jednoznacznie, że pieniądze, papiery wartościowe i kosztowności należy złożyć do depozytu sądowego bezzwłocznie po ich otrzymaniu przez Sąd. Powinność ta spoczywała na obwinionym jako Przewodniczącym Wydziału zarówno z mocy wymienionych przepisów, jak i dlatego, że sędzią referentem w sprawie został wyznaczony obwiniony. Twierdzenie obwinionego, że zabezpieczenie miałoby nastąpić już na etapie biura podawczego trudno traktować serio. Trudno bowiem poważnie twierdzić, że zatrudnieni w biurze podawczym pracownicy administracyjni mieliby decydować, czy dany dokument dołączony do pozwu spełnia np. cechy papieru wartościowego i wydawać w związku z tym zarządzenia o ich złożeniu do depozytu sądowego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdzając, że doszło do rażącego naruszenia powinności spoczywających na obwinionym wskazał na skutki tego naruszenia, którymi były „narażenie na szwank prawa” i istotnych interesów stron.

Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w sprawie doszło nie tylko do narażenia „na szwank prawa” w znaczeniu ogólnym, ale naruszenie powinności spoczywających na obwinionym godziło w prawidłowe funkcjonowanie Sądu i autorytet wymiaru sprawiedliwości, tym bardziej, że zaginione weksle opiewały na kwotę 400 000 zł, a ponadto ich zaginięcie doprowadziło do oddalenia powództwa, a następnie do oddalenia apelacji.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął dotychczasowy nienaganny przebieg służby obwinionego, pozytywne oceny jego pracy przez przełożonych, a także brak potrzebnego doświadczenia w sprawowaniu funkcji Przewodniczącego Wydziału.

W odwołaniu od wyroku Minister Sprawiedliwości uzasadnił żądanie zastosowania ostrzejszej kary usunięcia obwinionego z zajmowanej funkcji tym, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wprawdzie dostrzegł, iż zaginione weksle opiewały na kwotę 400 tys. zł, ale nie docenił tej okoliczności przy wymiarze kary. Podniesiony przez skarżącego Ministra Sprawiedliwości zarzut nie dotyczy więc pominięcia wymienionej, istotnej okoliczności przy wymiarze kary, lecz niedocenienia jej znaczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego zarzut ten jest trafny. Wskazana okoliczność dotycząca wartości zaginionych weksli, a także konsekwencje naruszenia przez obwinionego jego obowiązków służbowych dla społecznego odbioru funkcjonowania sądów, a szerzej – autorytetu wymiaru sprawiedliwości, uzasadniają przyjęcie, iż społeczna szkodliwość przewinienia dyscyplinarnego obwinionego była większa niż przyjął to Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny. Równocześnie jednak ta większa społeczna szkodliwość nie uzasadnia, zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, wymierzenia obwinionemu trzeciej w kolejności pod względem surowości (przed karą przeniesienia na inne stanowisko i karą najsurowszą złożenia urzędu przez sędziego) kary dyscyplinarnej. Należy mianowicie mieć na uwadze, że kara usunięcia z zajmowania funkcji, o którą wnosi Minister Sprawiedliwości, wywołuje dalsze przewidziane prawem niekorzystne dla ukaranego skutki (zakaz awansu na wyższe stanowisko sędziowskie przez pięć lat, wydłużenie okresu pracy na danym stanowisku sędziowskim do uzyskania wyższej stawki wynagrodzenia). W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego uwzględniając nie tylko charakter i skutki przewinienia dyscyplinarnego, ale również okoliczności łagodzące, które Sąd jest obowiązany brać pod uwagę przy wymiarze kary, a do

których należy zaliczyć dotychczasowy nienaganny przebieg służby obwinionego, krótki staż w sprawowaniu funkcji Przewodniczącego Wydziału, działanie w warunkach winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa, adekwatną karą dyscyplinarną dla obwinionego jest przewidziana art. 109 § 1 pkt 2) ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych kara nagany.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji wyroku.